

Anarcho-Biblioteka  
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



# Anarchizm insurekcyjny Alfreda M. Bonanno

Anonim

Anonim  
Anarchizm insurekcyjny Alfreda M. Bonanno  
11 października 2016

[czarnateoria.noblogs.org](http://czarnateoria.noblogs.org)

[pl.anarchistlibraries.net](http://pl.anarchistlibraries.net)

11 października 2016

Anarchizm insurekcyjny to krytyka anarchizmu społecznego i marksizmu oraz nakreślenie konkretnej taktyki oraz rozwijania teorii w oparciu o praktykę. W tym sensie jest to swego rodzaju powrót do klasycznego anarcho-komunizmu rewolucyjnego z uwzględnieniem obecnych, szybko zmieniających się warunków społecznych i ekonomicznych.

Alfredo M. Bonanno na użytek swojej teorii wprowadza następujące kategorie: podobieństwo/pokrewieństwo (affinity) oraz nieformalna organizacja (informal organisation).

Punktem wyjścia w krytyce powoływania masowych formalnych organizacji anarchistycznych jest to, że skupiają się na wielu zadaniach oraz ich liczebność powodują paraliż decyzyjny, ponieważ zawsze jakaś mniejszość kosztem większości będzie niezadowolona z obranej decyzji, przez co zabita zostanie chęć do działania oraz rzeczywiste pragnienie, aby coś zmienić. Różni anarchiści chcą zajmować się walką w imię swoich własnych indywidualnych motywów a realizowanie się w tego typu organizacji jak federację, nakłada na nich obowiązek uczestnictwa w projektach, co do których nie mają szczególnego przekonania. Ta mniejszość w ramach organizacji zawsze będzie niezadowolona z decyzji całego zgromadzenia a nastawienie na wiele aspektów działalności sprawi, że ich szczerą chęć działalności utonie w pełnieniu banalnych i nieefektywnych funkcji. Zamiast tego Bonanno proponuje nieformalne grupy skupione wokół kontentego celu- zadania (base nuclei). Kładzie nacisk na szczerą relację pomiędzy członkami takiej grupy, pełne zrozumienie oraz częste odbywanie spotkań i dyskusowaniu. Z kimś kogo znamy, nawet jeżeli się nie zgadzamy ze wszystkim łatwiej się przeprowadza konkretne działania. Drugą kwestią w krytyce formalnych organizacji jest to, że w oczach władzy są one widoczne, posiadają liczną organizację, więc łatwo je pacyfikować. Po jakimś czasie te organizacje są opanowane żądzą zwiększania swojej liczebności, co wobec powyższych stwierdzeń osłabia i paraliżuje ich efektywność.

Bonanno jest swego rodzaju materialistą historycznym, który jednak poddaje krytyce. Wychodzi on z założenia, że żyjemy w szybko zmieniającym się świecie i należy stworzyć taką teorię, którą zawsze będzie za nim nadażać. Jednak z klasycznie anarchistycznych powodów odrzuca on marksizm jako nieadekwatną teorię, która nietrafnie opisuje stosunki społeczne (chodzi o teorię klas, z obserwacji dostosowania się kapitalizmu pod koniec lat 80tych uważa on, że nie ma już klasy robotniczej, która może być nośnikiem rewolucji) oraz niesie za sobą jeszcze mocniejszy nacisk na tworzenie silnej, licznej a przede wszystkim – widocznej organizacji. Jednakże odrzuca on dotychczas-

owe stosowanie propagandy ideologicznej, kładąc nacisk na działanie, na konkretnie istniejące materialnie cele – elementy władzy które nas wszędzie otaczają. Dlatego taka nieformalna organizacja skupiona na jednym celu, powinna najpierw adekwatnie do okoliczności i wymogów celu działać. Akcja bezpośrednia skierowana przeciwko konkretnemu materialnemu przeciwnikowi a nie kolejny ideologiczny protest symboliczny. Dopiero po dokonaniu akcji należy dać upust potrzebie manifestu ideologicznego, bo w końcu przecież anarchizm to ideologia całkowitego wyzwolenia dla wszystkich i należy to zawsze podkreślać. To, w opozycji do materializmu historycznego, autor roboczo nazywa wolnościowym materializmem.

Teoria dopuszcza, a wręcz nakazuje żeby te nieformalne grupy porozumiewały się z innymi, żeby wymieniać doświadczenia lub jednocześnie dokonać szeregu akcji w wielu miejscach jednocześnie, które będą nosić znamiona podobnego motywu. Po dokonaniu tych akcji, nieformalne grupy rozprzecznią się, mogą nawet zniknąć na jakiś czas a władza wciąż nie będzie wiedzieć z czym ma do czynienia. Te iskry pojedynczych lub skoordynowanych małych insurekcji mają spowodować, że to w końcu zapłonie, czyli zostaną wytworzone przedrewolucyjne warunki. Tę część teorii Bonanno nazwał „revolutionary Project” i w oparciu o debatę teoretyczną oraz szybko zmieniające się warunki i praktykę tych grup, odłożył na później – znowu nastawienie na działanie przede wszystkim. Dużo wspólnego z jego teorią mają wydarzenia, w których brał udział. Bonanno był silnie zaangażowany we włoski ruch anarchistyczny i nieraz spotkał się państwową represją w tym również z więzieniem. Podczas protestów środowisk anarchistycznych przeciw uzbrowieniu wojskowej bazy w Comiso w wyrzutnie zdolne przenosić rakiety, kilkuset anarchistów na terenie całego kraju, zniszczyło kilkadziesiąt stacji radiowych, z których wojsko korzystało. Rzecz dziecinnie prosta, nie wymagająca specjalnego przygotowania, a za każdym atakiem stała inna nieformalna grupa, a nie cała organizacja. Nikogo nie aresztowano.

Tak więc insurekcjonizm to przede wszystkim teoria nastawiona na konkretne działanie, swego rodzaju niewidoczność w oczach przeciwnika oraz przyspieszenie zaistnienia warunków rewolucyjnych.